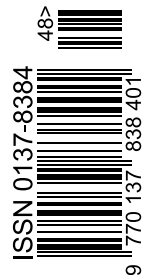


# PRZEWODNIK ✚ KATOLICKI

nr 48 1.12.2024  
cena 10 zł (w tym 8% VAT)  
www.przewodnik-katolicki.pl

Czuwajcie więc i módlcie się  
w każdym czasie  
Łk 21, 36



NR IND. 371521  
KOD CN: 4902 90 00



## Zadanie na Adwent CZY MASZ SERCE?



### ROZPOZNANIE I NADZIEJA

Po spotkaniu Nieumarłych  
i biskupów

### BARBARA GROCHAL

Przy pacjencie  
trzeba usiąść

### WNIOSEK O POMOC

Opóźnione wsparcie  
dla powozian

### ROMUALD TRAUGUTT

Bohater naprawdę  
bez skazy

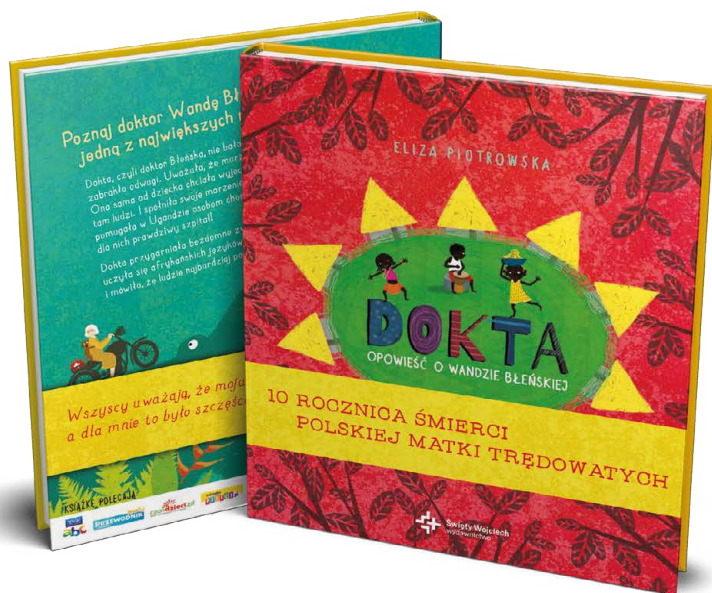
# 10

rocznica śmierci  
Służebnicy Bożej

## dr Wandy Błęńskiej



Cena: 34,90 zł  
**29,90 zł**



Cena: 49,90 zł  
**42,90 zł**

Poznaj życie polskiej Matki Trędowatych. Więcej o dr Wandzie: [www.wandablenska.pl](http://www.wandablenska.pl)



**Święty Wojciech**  
księgarnia internetowa

ZAMÓWIENIA [www.swietywojciech.pl](http://www.swietywojciech.pl)  
tel. 61 659 37 55 | [sklep@swietywojciech.pl](mailto:sklep@swietywojciech.pl)

# Spis treści

## 6 Wiadomości

### Liturgia i Słowo

8 Koniec czy początek?  
MICHAŁ PALUCH OP

10 Ciąg dalszy nastąpi  
BP DAMIAN MUSKUS OFM

### temat numeru

12 Miej serce i patrzaj w serce  
KS. WOJCIECH NOWICKI

14 Pasterze: Mikołaj i Ambroży  
ELŻBIETA WIATER

16 Święty Mikołaj  
wśród niewierzących  
KS. ARTUR STOPKA

### drogami Kościoła

18 Rozpoznanie i nadzieja –  
rozmowa z Tośką Szewczyk  
MONIKA BIAŁKOWSKA

20 COP29: troska o ekologię  
to troska o życie  
MICHAŁ KŁOSOWSKI

22 Święci małego miasteczka  
MONIKA BIAŁKOWSKA

### sprawy polskie

26 Wniosek o pomoc  
po wielkiej wodzie  
PIOTR WÓJCIK

### bliżej świata

28 Nic o Polsce bez Polski  
JACEK BORKOWICZ

32 Trzy lata Olafa Scholza  
TOMASZ BUDNIKOWSKI

### widziane z przeszłości

34 Romuald Traugutt:  
człowiek z kryształu  
DOMINIK ROBAKOWSKI

### blisko siebie

38 Rozmowa z Martą Boczkowską  
o regulacjach w zawodzie  
psychoterapeuty  
ANNA DRUŚ

42 Rozmowa z Barbarą Grochal  
o uważności w byciu  
wolontariuszem  
WERONIKA FRĄCKIEWICZ

45 Zakochana w kuchni  
ANGELIKA SZELĄGOWSKA-MIRONIUK

### kultura i czas wolny

48 Podlaska idylla  
SZYMON BOJDO

50 Edyta Bartosiewicz:  
do trzech razy sztuka  
MARTA SZOSTAK

52 Socmodernizm odczarowany  
NATALIA BUDZYŃSKA

55 Recenzje

### bez owijania

62 Ks. Radosław Rakowski o zaufaniu  
budowanym przez autentyczność  
MAŁGORZATA BILSKA

### Kościół lokalny

56 diecezja bydgoska  
58 metropolia poznańska  
60 archidiecezja gnieźnieńska

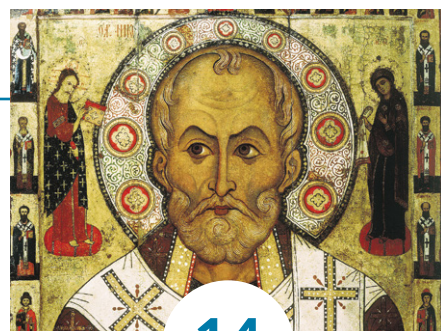
### felietony

25 Skrzywdzeni i biskupi: wreszcie  
razem?  
TOMASZ KRÓLAK

30 Żniwa dla internetowych trolli  
MICHAŁ SZUŁDRZYŃSKI

31 W poszukiwaniu gejów i lesbijek  
PIOTR ZAREMBA

54 Black Friday  
NATALIA BUDZYŃSKA



14

### TEMAT NUMERU

Adwent zaczyna wspomnienie dwóch wielkich świętych hierarchów: Mikołaja z Miry oraz Ambrożego z Mediolanu. To pasterze, jakich chcielibyśmy i dziś



18

### DROGAMI KOŚCIOŁA

Miałam nadzieję, że to będzie mały krok w walce o zrozumienie, w trosce o dobre więzi. Wierzę, że Bóg może z tego zbudować dobro – Tośka Szewczyk o spotkaniu skrzywdzonych z biskupami



42

### BLISKO SIEBIE

Przy pacjencie się nie stoi, trzeba usiąść, złapać jego perspektywę. To jest inny poziom patrzenia – rozmowa z Barbarą Grochal o uważności w byciu wolontariuszem

Szukaj nas na:  

# Żyjemy oczekiwaniem

KS. WOJCIECH NOWICKI  
redaktor naczelny



**R**orate cæli desuper et nubes pluant iustum. Niebiosa rośpuśćcie nam z góry, sprawiedliwego wylejcie chmury. Ta bodaj najpopularniejsza pieśń adwentowa, powstała na bazie antyfony Mszy wotywniej o Najświętszej Maryi Pannie w Adwencie (skąd – na marginesie – Msza ta bierze swoją nazwę), dobrze wyraża to, co jest istotą tego okresu liturgicznego. Wyrazamy usilne pragnienie, aby Pan przyszedł. Wołamy przedostatnim zdaniem z Apokalipsy św. Jana: „Przyjdź, Panie Jezu”. *Marana tha! Przyjdź Jezu, Panie, w swej chwale do nas zejdz! Marana tha! Usłysz*

i majestacie” – pisał mnich z Clairvaux. Co, żyjący w XIX wieku benedyktyński mnich, Dom Prosper Guéranger, jeden z inicjatorów odnowy liturgicznej, skomentował: „Błogosławione przyjście Jezusa troiste jest w jedności swojej. Jedno, bo przychodzi zawsze ten sam Syn Boży, troiste zaś, bo nawiedza nas Pan w trzech odstępach czasu i w trojaki sposób”.

Słusznie zwraca uwagę w komentarzu do Ewangelii bp Damian Muskus, pisząc, że Adwent to nie jest tylko czas przygotowań do świąt Bożego Narodzenia, ale jest on „jednym ze znaków, które pomagają nam uwrażliwić się na prawdę o tym, że Chrystus przyszedł na ziemię, że przy-

Co roku słyszymy powtarzające się wezwanie, by przygotować nasze serce na przyjście Chrystusa. Ale co to właściwie znaczy? Chcemy pomóc w odpowiedzi na to pytanie, zagłębiając się w treść najnowszej papieskiej encykliki *Dilexit nos*. Poświęcona jest ona miłości ludzkiej i Bożej Serca Jezusa Chrystusa. W pierwszej części papież zastanawia się, czym jest serce. Jak je rozumieć? Jak zdefiniować? Jeśli bowiem mamy je przygotować, musimy wiedzieć, o czym mówimy. Przecież nie chodzi o mięsień, który pompuje krew w naszym organizmie. Nie chodzi też jedynie o symbol, który w powszechnym odbiorze symbolizuje miłość. Polecam pierwszy z czterech tekstów, który tytułowałem słowami Adama Mickiewicza: „Miej serce i patrzaj w serce”.

Drugim minicyklem na Adwent będą teksty Elżbiety Wiater, proponującej nam sięgnięcie do kalendarza liturgicznego i przyjrzenie się świętym, których akurat w tym czasie wspominamy. Stąd w pierwszym tekście dwaj święci biskupi – Mikołaj, którego wspomnienie przypada 6 grudnia, i Ambroży – którego wspominamy następnego dnia. A skoro o Mikołaju mowa, trudno nie zapytać, jak o nim mówić w świecie, który wizerunek miłosiernego pasterza skomercjalizował i wykreował jako zupełnie inną postać. Czy jednak niemającą faktycznie nic wspólnego z pierwowzorem? A może nie ma co się obrażać na komercyjną wersję Mikołaja, ale wykorzystać ją, by językiem współczesności dotrzeć do tych wartości, które za Mikołajem w istocie stoją? Nad tym zastanawia się ks. Artur Stopka.

U progu Adwentu życzę wszystkim Czytelnikom „Przewodnika Katolickiego”, by ten czas pozwolił im zajrzeć w głąb serca i zobaczyć, na co najbardziej ono czeka i czego najbardziej pragnie.

## Co roku słyszymy powtarzające się wezwanie, by przygotować nasze serce na przyjście Chrystusa. Ale co to właściwie znaczy?

wołanie, gdy się wypełnią wieki – śpiewamy w innej pieśni.

Uświadamiamy sobie jednocześnie, że On już przyszedł – wówczas, gdy się wcielił i narodził – i że powtórnie przyjdzie, co wyrażała niegdyś poprzedzająca ten czas sekwencja *Dies iræ*. Święty Bernard zwracał jednak uwagę w swych pismach, że między tymi dwoma przyjściami jest jeszcze jedno. „Pierwsze przyjście Chrystusa jest w ciele i słabości, drugie w duchu i mocy, trzecie (na końcu świata) w chwale

chodzi wciąż, wkraczając w naszą codzienność i przemieniając ją, że wreszcie przyjdzie w czasach ostatecznych”. Krakowski biskup pomocniczy stwierdza tym samym: „Chrześcijanin to człowiek, który żyje oczekiwaniem na przyjście Pana”.

Samo słowo *adventus* oznacza po prostu „przyjście”. Tak obwieszczano przybycie króla. Pragniemy więc, by Pan przyszedł ostatecznie i by przychodził do nas nieustannie, każdego dnia. A skoro tak, to chcemy się do tego przygotować.

# Pomóż nam wydawać

wspieraj nas



na patronite

modlitewnik „5 minut z Bogiem”



**Fundacja Wojciech**, ul. Chartowo , 61-245 Poznań  
numer konta: 40 1020 4027 0000 1102 1483 2804  
z dopiskiem: **Darowizna na 5 minut z Bogiem**

Razem możemy sprawić, by Bóg miał swoje 5 minut w Twoim życiu.



Drugi dzień obrad, 19 listopada. Kolejne trzy dni biskupi spędzili na rekolekcjach, których tematem był Sobór Watykański II i zmiany, jakie w jego wyniku wprowadzono

FOT. EPISKOPATNEWS/WWW.FLIKR.COM

łania, jest aktualnie konsultowany z Radą Prawną Konferencji Episkopatu Polski. Biskupi mają nadzieję, że praca badawcza komisji, jej wyniki i rekomendacje przysłużą się dobru osób skrzywdzonych oraz rozwojowi budowanego przez Kościół w Polsce od przeszło 10 lat systemu reagowania, pomocy oraz prewencji” – podaje komunikat.

Biskupi podjęli również temat organizacji lekcji religii w szkole. Wyrazili nadzieję, że rozmowy pomiędzy stroną rządową a Konferencją Episkopatu Polski „zakończą się zagwarantowanym prawnie porozumieniem”. Jednocześnie wyrazili niepokój wobec planowanego wprowadzenia zamiast nieobowiązkowego przedmiotu Wychowanie do życia w rodzinie obowiązkowego przedmiotu Edukacja zdrowotna, „którego niektóre treści stoją w sprzeczności z godnością osobową dziecka”. W wydanym już po zebraniu stanowisku biskupi napisali, że przedmiot „jest sprzeczny z Ustawą Zasadniczą. Pomimo niektórych słusznych tematów, jak choćby potencjalne zagrożenia w Internecie czy udostępnianie wizerunku dzieci, to jednak nie można zaakceptować deprawujących zapisów dotyczących edukacji seksualnej. Wychowanie seksualne zgodnie z Konstytucją pozostaje w kompetencjach rodziców, a nie państwa”.

Podczas spotkania na Jasnej Górze doszło też do spotkania biskupów z przedstawicielami osób skrzywdzonych w Kościele. Więcej na ten temat w rozmowie z Tołką Szewczyk – jedną z uczestniczek tego spotkania, na str. 18–19.

sprzeciwu wobec przemocy. – Wspólne działania społeczne są kluczowe dla trwałych zmian, dlatego zachęcam do dołączenia do nas w tym symbolicznym akcie sprzeciwu wobec przemocy wobec dzieci. Chcemy, aby 19 listopada czerwone światło przypomniało każdemu, że krzywdzenie dzieci nie może być akceptowane – powiedziała Monika Sajkowska, liderka kampanii i była prezeska Fundacji Dajemy Dzieciom Siłę.

### Zebranie Episkopatu

## Synodalność niezbędna dla Kościoła

Podsumowanie Synodu biskupów o synodalności, metodologia pracy organów KEP, stan prac nad przygotowaniem zasad niezależnej kościelnej komisji ekspertów do zbadania zjawiska wykorzystania seksualnego w Kościele w Polsce oraz lekcje religii w szkole – to główne tematy 399. Zebrania Plenarnego Konferencji Episkopatu Polski, które odbyło się 18 i 19 listopada na Jasnej Górze.

Biskupi, którzy brali udział w zakończonym w październiku Synodzie biskupów o synodalności, podkreślili wartość metody pracy synodalnej. „Choć proces synodalny jest czasochłonny, wymaga nawrócenia i kultury dialogu. Dla życia Kościoła jest konstytutywny i niezbędny, a dla świata rozdartego wojnami, konfliktami i podziałami synodalność Kościoła pozostaje znakiem profetycznym” – czytamy w komuni-

kacie. Metodologia pracy organów Konferencji Episkopatu Polski była kolejnym tematem zebrania. „Celem możliwych zmian jest pogłębienie stylu synodalnego pracy organów KEP, który domaga się wzajemnego dialogu, wsłuchiwania się i wspólnego rozeznawania decyzji” – podaje komunikat.

Biskupi zapoznali się także z działaniami podjętymi przez Caritas Polska na rzecz ofiar tegorocznej powodzi w Polsce. Łącznie wpływy do Caritas Polska na ten cel to rekordowa kwota ponad 71 mln zł. „Biskupi wyrażają ogromną wdzięczność wszystkim ludziom dobrej woli, wielu wolontariuszom oraz Caritas Polska, Caritas diecezjalnym za wszelkie podjęte działania i solidarną pomoc dla poszkodowanych wskutek tego kataklizmu” – czytamy.

Podczas zebrania biskupi wysłuchali sprawozdania z prac nad przygotowaniem zasad niezależnej kościelnej komisji ekspertów do zbadania zjawiska wykorzystania seksualnego w Kościele w Polsce. „Przygotowany projekt dokumentu opisujący cele i zadania komisji, jej uprawnienia, sposób powołania oraz zakres dzia-

we wtorek 19 listopada podświetlono na czerwono. To wyraz solidarności i sprzeciwu wobec krzywdzenia dzieci, a zarazem finał ogólnopolskiej kampanii społecznej Dzieciństwo bez Przemocy. W ramach akcji podświetlonych zostało ok. 2,5 tys. budynków.

Celem kampanii było uwrażliwienie społeczeństwa na problem krzywdzenia dzieci oraz zachęcenie Polek i Polaków do wspólnego wyrażenia

### Polska

## Przeciw przemocy wobec dzieci

Archikatedra warszawska i katedra warszawsko-praska, bazylika Mariacka i sanktuarium św. Jana Pawła II w Krakowie, a także katedry w Katowicach, Lublinie i Sosnowcu – to tylko niektóre kościoły w Polsce, które

**Kościół powszechny**

## Acutis i Frassati będą świętymi

Papież ogłosił, że w przyszłym, jubileuszowym roku dokona kanonizacji błogosławionego Karola Acutisa (w Dniu Dzieci i Młodzieży – 30 maja – 1 czerwca) oraz Piotra Jerzego Frassatiego (w Dniu Młodzieży – 28 lipca – 5 sierpnia).

Karola Acutisa (1991–2006) wyróżniała niezwykła pobożność. Z jednej strony był zwykłym chłopakiem, a z drugiej wspierał imigrantów i projektował wystawy multimedialne, z których najsłynniejsza jest ta poświęcona cudom eucharystycznym. Jego życie przerwała ostra białaczka

**Watykan**

## Papież poleci na Korsykę

15 grudnia papież Franciszek weźmie udział w zakończeniu kongresu „Pobożność ludowa w regionie Morza Śródziemnego”. Tematem przewodnim jednodniowej wizyty papieża będzie „Jezus czynił dobro”. Podróż odbędzie się zaledwie dwa dni przed 88. urodzinami Franciszka, które przypadają 17 grudnia. Korsyka, na której znajduje się Ajaccio, to jeden z biedniejszych rejonów Francji. W ubóstwie żyje tam ok. 20 proc. ludności.

Co ciekawe, prezydent Francji Emmanuel Macron zaprosił papieża do Paryża

**Plac św. Piotra**

## Szopka i choinka

7 grudnia zostanie odsłonięta szopka i zapalone światełka na bożonarodzeniowej choince w Watykanie. Choinka to dar z miejscowości Ledro w diecezji trydenckiej, zaś szopka pochodzi z Grado w diecezji goryckiej. Tego samego dnia w Auli Pawła VI zostanie otwarta wystawa szopek „Betlejemskie Boże Narodzenie 2024”, przygotowanych przez lokalnych rzemieślników z Ziemi Świętej.

Tegoroczną szopkę przygotowała czterdziestoosobowa grupa wolontariuszy i artystów z Grado. Nawiązując do krajobrazu tego kurortu, położonego na lagunie, to właśnie morsko-

szpikowa. Karol Acutis został beatyfikowany w 2020 r.

Piotr Jerzy Frassati (1901–1925) poświęcił swoje życie ubogim. Nie tylko materialnie opiekował się biedakami, chorymi i opuszczonymi mieszkańcami miasta, ale także dbał o ich powrót do Boga i sakramentów. W wieku 13 lat podjął praktykę codziennej Komunii św., co w tamtym czasie było wciąż jeszcze nowością w Kościele. Świadomie wybrał życie osoby świeckiej, bo chciał w ten sposób być bliżej ludzi, którzy nie spotkali jeszcze Chrystusa. Zmarł w wieku zaledwie 24 lat – zaraził się od jednego z podopiecznych chorobą Heinego-Medina. Beatyfikował go w 1990 r. Jan Paweł II, który nazywał Frassatiego „człowiekiem ośmiu błogosławieństw”.

na ponowne otwarcie katedry Notre Dame, które odbędzie się 8 grudnia. Franciszek nie skorzystał jednak z zaproszenia – tego dnia odprawi w Watykanie Mszę św. z nowymi kardynałami. W ciągu swojego 11-letniego pontyfikatu papież Franciszek starał się omijać większe ośrodki władzy i priorytetowo traktował mniejsze, biedniejsze i bardziej odległe miasta i narody, uważane za znajdujące się na globalnych „peryferiach”, często tam, gdzie sami katolicy są mniejszością.

To już kolejny raz, kiedy papież odwiedza miejsca w basenie Morza Śródziemnego: odwiedził już Maltę, grecką wyspę Lesbos oraz włoskie wyspy Lampedusa i Sycylię, a także Mar-  
sylię. Teraz przyszła kolej na Korsykę.

-wyspiarski krajobraz z początku XX w. będzie stanowił tło dla szopki, która swoim stylem będzie nawiązywała do casone – budynku z trzciny, który niegdyś był charakterystyczną budowlą tej części Gorycji. Z kolei 29-metrową jodłę, przywiezioną z miejscowości Ledro, wybrano nie tylko ze względów estetycznych, ale też ekologicznych, ponieważ jej wycięcie związane było z zapewnieniem naturalnej wymiany drzewostanu – pochodzi ona bowiem z terenów przeznaczonych pod wycinkę, w celu zapewnienia prawidłowej uprawy lasu. Szopka i choinka pozostaną na miejscu do Niedzieli Chrztu Pańskiego, która przypada 12 stycznia 2025 r.

**PRZEWODNIK  
KATOLICKI**

REDAKTOR NACZELNY  
ks. Wojciech Nowicki

ZESPÓŁ:

Dorota Bauta, Monika Białkowska, Szymon Bojdo,  
Jacek Borkowicz, Natalia Budzyńska,  
ks. Jarosław Czyżewski (5 minut z Bogiem),  
Weronika Frąckiewicz,  
Piotr Józwiak (zastępca redaktora naczelnego,  
dział Społeczeństwo), Zosia Komorowska,  
Agnieszka Pioch-Stawomirska (dział Rodzina  
i wychowanie), Hanna Sowa, Paweł Stachowiak,  
Zuzanna Szczerbińska (kierownik artystyczny),  
Marlena Winiarska-Łuczak

STALI WSPÓŁPRACOWNICY:

Bogna Białecka, Małgorzata Bilska,  
Tomasz Budnikowski, Anna Druś, Krzysztof  
Jankowiak, Jan Kałużny (ilustracje), Michał Kłosowski,  
Tomasz Królak, Krzysztof Mielnik-Kośmiderski  
(Wielka Brytania), bp Damian Muskus OFM,  
o. Michał Paluch OP, Maria Przełomieć, Dominik  
Robakowski, Agnieszka Sozańska (ilustracje)  
Karolina Sternal, ks. Artur Stopka, Angelika  
Szelągowska-Mironiuk, Michał Szułdrzyński, Robert  
Woźniak (fotografia), Piotr Wójcik, Piotr Zaremba

REKLAMA

Paulina Królska  
tel. 667 001 607

krolska@swietywojciech.pl

KONTAKT W SPRAWIE PRENUMERATY

tel. 61 659 37 56

prenumerata@swietywojciech.pl

Prenumeratę rozpoczynamy po wpłacie na konto:  
Święty Wojciech Dom Medialny Sp. z o.o.  
61-235 Poznań, ul. Chartowo 5  
PKO BP I/O Poznań 34 1020 4027 0000 1102  
0046 1780

DRUK: EURODRUK POZNAŃ Sp. z o.o.



**Święty Wojciech  
Dom Medialny**

WYDAWCA: Święty Wojciech  
Dom Medialny sp. z o.o.

ADRES REDAKCJI: ul. Chartowo 5  
61-245 Poznań  
sekretariat.pk@swietywojciech.pl  
przewodnik@swietywojciech.pl

www.przewodnik-katolicki.pl

# I niedziela Adwentu

## 1 grudnia 2024

### Koniec czy początek?

**M**owa Jezusa, której fragment jest tym razem przywołany i która została umieszczona przez wszystkich synoptyków tuż przed opowieścią o męce i zmartwychwstaniu, dotyczy dwóch splecionych ze sobą tematów:

zniszczenia Jerozolimy i końca świata. Wprawdzie w przypominanym fragmencie nie ma wzmianki o Jerozolimie, ale wystarczy sięgnąć po fragment poprzedzający, by się o tym przekonać. Budzi to wiele spekulacji. Czy mamy tu do czynienia z dwoma mowami Jezusa, które dopiero później zostały połączone w jedno? Gdzie położony jest nacisk – na opis zburzenia Jerozolimy czy na opis końca świata? Czy mowa ta jest dziełem samego Jezusa, czy też należy ją przypisać doświadczeniom pierwotnej wspólnoty, która była świadkiem zburzenia świątyni w 70 roku po Chrystusie?

Na wiele z tych pytań trudno udzielić ostatecznej odpowiedzi. Nie udało się egzegetom przekonująco rozdzielić wątku upadku świątyni jerozolimskiej od wątku końca świata. I jest tak prawdopodobnie dlatego, że sam Jezus nie chciał ich rozdzielać. Zniszczenie Jerozolimy było zapowiedzią końca świata, która pozwala go właściwie zro-

zumieć i zinterpretować: jak koniec świątyni jest znakiem końca Starego Przymierza i początku Nowego, tak koniec świata będzie końcem porządku świata, jaki znamy, i początkiem nowego porządku, w pełni poddanego panowaniu Chrystusa. To właśnie dlatego ma być dla nas znakiem nadziei.

Dla właściwej interpretacji mowy dwa starotestamentalne tematy mają decydujące znaczenie. Pierwszym jest Dzień Jahwe, który staje się Dniem Pańskim (w przywołanym tekście Ewangelii to po prostu „ten dzień”). Idea Dnia Jahwe zrodziła się w tradycji prorockiej w kontekście świętych wojen. Pomagała dostrzec, że dokonujący się przez wydarzenia, często zresztą wiążące się z przemocą, Boży sąd niesie w sobie nadzieję na nowy początek – nową relację między Bogiem a narodem wybranym. Drugi ważny trop to nadejście Syna Człowieczego, opisane w siódmym rozdziale Księgi Daniela. Mowa wyraźnie nawiązuje do tego tekstu. Wydobywa on więcej niż ludzką tożsamość przybywającego Sędziego, a co przy tym ciekawe i ważne, jesteśmy dziś pewni, że Jezus regularnie sięgał po ten tytuł do opisanego siebie i swej misji.

MICHAŁ PALUCH OP

**CHWILA REFLEKSJI**  
Czy potrafię, myśląc o końcu,  
widzieć nowy – Boży – początek?



#### Czytanie z Księgi proroka Jeremiasza

Jr 33, 14–16

**T**ak mówi Pan: «Oto nadchodzą dni, kiedy wypełnię pomyślną zapowiedź, jaką obwieściłem domowi izraelskiemu i domowi judzkiemu. W owych dniach i w owym czasie wzbudzę Dawidowi potomstwo sprawiedliwe; będzie wymierzać prawo i sprawiedliwość na ziemi.

W owych dniach Juda dostąpi zbawienia, a Jerozolima będzie trwać bezpiecznie. To zaś jest imię, którym ją będą nazywać: Pan naszą sprawiedliwością».

#### Czytanie z Pierwszego Listu św. Pawła Apostoła do Tesaloniczan

1 Tes 3, 12 – 4, 2

**B**racia: Pan niech pomnoży was liczebnie i niech spotęguje miłość waszą nawzajem do siebie i do wszystkich, jaką i my mamy dla was; aby serca wasze utwierdzone zostały w nienagannej świętości wobec Boga, ojca naszego, na przyjęcie Pana naszego, Jezusa, wraz ze wszystkimi Jego świętymi.

Na koniec, bracia, prosimy was i napominamy w Panu Jezusie: zgodnie z tym, co od nas przejęliście o sposobie postępowania i podobania się Bogu – jak już zresztą postępujecie – stawajcie się coraz doskonalszymi! Wiecie przecież, jakie nakazy daliśmy wam w imię Pana Jezusa.





**Słowa Ewangelii według św. Łukasza** Łk 21, 25-28.34-36

**J**ezus powiedział do swoich uczniów: «Będą znaki na słońcu, księżycu i gwiazdach, a na ziemi trwoga narodów bezradnych wobec huku morza i jego nawałnicy. Ludzie mdleć będą ze strachu w oczekiwaniu wydarzeń zagrażających ziemi. Albowiem moce niebios zostaną wstrząśnięte. Wtedy ujrzą Syna Człowieczego, nadchodzącego w obłoku z mocą i wielką chwałą. A gdy

się to dzieć zacznie, nabierzcie ducha i podnieście głowy, ponieważ zbliża się wasze odkupienie.

Uważajcie na siebie, aby wasze serca nie były ociążane wskutek obżarstwa, pijaństwa i trosk doczesnych, żeby ten dzień nie spadł na was zniemacka jak potrzask. Przyjdzie on bowiem na wszystkich, którzy mieszkają na całej ziemi.

**Reakcja na przerażający widok, gdy ciała ofiar izraelskiego ataku przewożone są do arabskiego szpitala Al-Ahli, znanego również jako szpital baptystów, w mieście Gaza, 22 listopada 2024 r.**

FOT. OMAR AL-QATTA / AFP/EAST NEWS

Czuwajcie więc i módlcie się w każdym czasie, abyście mogli uniknąć tego wszystkiego, co ma nastąpić, i stanąć przed Synem Człowieczym».

## KALENDARZ LITURGICZNY

**PONIEDZIAŁEK 2 grudnia** Iz 2, 1-5 | Mt 8, 5-11

**WTOREK 3 grudnia** św. Franciszka Ksawerego Iz 11, 1-10 | Łk 10, 21-24

**ŚRODA 4 grudnia** św. Barbary Iz 25, 6-10a | Mt 15, 29-37

**CZWARTEK 5 grudnia** Iz 26, 1-6 | Mt 7, 21.24-27

**PIĄTEK 6 grudnia** św. Mikołaja bp. Iz 29, 17-24 | Mt 9, 27-31

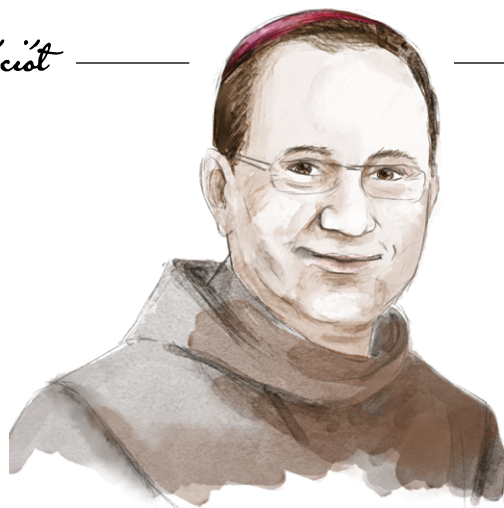
**SOBOTA 7 grudnia** św. Ambrożego bp. i dK Iz 30, 19-21.23-26 | Mt 9, 35-10, 1.5a.6-8

Codzienny komentarz do Ewangelii znajdziesz w modlitwniku *5 minut z Bogiem* dołączanym do „Przewodnika Katolickiego” w ostatnią niedzielę miesiąca



**5 MINUT  
Z BOGIEM**  
Modlitwa na każdy dzień

GRUDZIEŃ 2024



# Ciąg dalszy nastąpi

BP DAMIAN MUSKUS OFM  
Kraków

O tym, jak poważnie traktujemy chrześcijaństwo, świadczy nasze podejście do spraw ostatecznych. Jak sobie wyobrażamy koniec i to, co po nim następuje? Co myślimy o powtórnym przyjściu Chrystusa? Czy apokaliptyczne obrazy budzą w nas lęk, czy są wizją upragnioną, wytęsknioną? Jak, i czy w ogóle, przygotowujemy się na przyjście Pana? Przed takimi pytaniami stawia nas co roku Adwent. To nie jest tylko czas przygotowań do świąt Bożego Narodzenia, niemożliwie zresztą rozciągnięty w kulturze masowej, która z powodów czysto komercyjnych od listopada częstuje nas świątecznym klimatem. To jest czas pytań najważniejszych. Nie unikniemy ich. Prędzej czy później przyjdzie nam się z nimi zmierzyć. Adwent jest jednym ze znaków, które pomagają nam uwrażliwić się na prawdę o tym, że Chrystus przyszedł na ziemię, że przychodzi wciąż, wkraczając w naszą codzienność i przemieniając ją, że wreszcie przyjdzie w czasach ostatecznych. Nie ma żywego chrześcijaństwa bez tej świadomości. Co więcej – to ona kształtuje naszą wiarę, nasze podejście do życia, nasze miejsce w świecie i poczucie sensu.

Na spotkanie z Panem przygotowujemy się bowiem codziennie, przez całe nasze życie. To nie jest kwestia jednorazowych zrywów, dyktowanych rytmem roku liturgicznego czy wydarzeń, które wymuszają na nas refleksję nad sensem życia, przemijaniem, nad wartością doczesności i perspektywą wieczności w Bogu. Chrześcijanin to człowiek, który żyje oczekiwaniem na przyjście Pana. To nas odróżnia od innych. Wykonujemy te same obowiązki, jesteśmy zanurzeni w tej samej codzienności, tak samo jak inni kochamy, cierpimy, walczymy o ważne dla nas sprawy i sam Jezus mówi – jak słyszymy dzisiaj – że koniec przyjdzie „na wszystkich, którzy mieszkają na całej ziemi”. Na czym więc polega różnica?

Odpowiedź odnajdujemy w naszym stosunku do tu i teraz. Czy to, co jest i dzieje się teraz, jest tym, co dla nas najważniejsze? Czy wiemy, wierzymy, ufamy, że istnieje ciąg dalszy, wykraczający poza doczesność? Czy nasze zanurzenie w owym „tu i teraz” sprawia, że wydaje nam się: tak będzie zawsze, nie ma nic ponad? I wreszcie – czy naprawdę tęsknimy do tego, co będzie potem? Czy pragniemy tego ponad wszystko, do tego stopnia, że temu pragnieniu podporządkowujemy całe nasze życie? Na tym polega postawa czuwania. To nie trwożliwe wypatrywanie znaków zwiastujących koniec świata. To nie lęk przed „wydarzeniami zagrażającymi ziemi”. To nie życie od spowiedzi do spowiedzi, od Mszy do Mszy, od nawrócenia do nawrócenia, ale codzienność przesiąknięta żywą obecnością Tego, na którego czekamy. Bóg uwielbia paradoksy – oto jeden z nich. Ten, na którego czekamy, jest z nami.

A to z kolei nadaje nową wartość naszej codzienności. Nie jesteśmy przecież powołani do tego, by nią gardzić, by traktować ją jako czas przejściowy, poczekalnię do wieczności. Życie z Bogiem już trwa, każdy dzień jest Nim wypełniony. On dociera do nas przez wszystko, co ważne dla nas na świecie: przez relacje z innymi, wydarzenia osobiste i społeczne, przez nasze zaangażowanie zawodowe, misję życiową, nasze radości i smutki, miłość i wierność. Życie tu i teraz, które jest oświetlone perspektywą wieczności – oto mądrość chrześcijaństwa. Jesteśmy wezwani, by doceniać świat, w którym żyjemy, ale nie nadawać mu wartości absolutnej; by kochać życie, ale umieć pogodzić się z przemijaniem; by angażować się w świat, ale mieć do niego mądry dystans, bo nie odnajdziemy w nim odpowiedzi na nasze najważniejsze pytania. One złożone są w kochającym Sercu Boga. Nabierzmy więc ducha i podnieśmy głowy. Pan jest blisko.

Łk 21, 252-8. 34-36

*Czuwajcie i módlcie się  
w każdym czasie*

# To jest Królestwo Jezusa

Na początku Piłat pyta Jezusa: „Czy Ty jesteś Królem żydowskim?”. Rozumując jako urzędnik imperium, chce on zrozumieć, czy człowiek, którego ma przed sobą, stanowi zagrożenie, bowiem król to według niego organ władzy, który panuje nad wszystkimi swoimi poddanymi. To byłoby dla niego zagrożeniem, czyż nie? Jezus potwierdza, że owszem, jest królem, ale w zupełnie inny sposób! Jezus jest królem, bowiem jest świadkiem: jest Tym, który mówi prawdę. Królewska władza Jezusa, Słowa wcielonego, opiera się na Jego prawdziwym słowie, Jego skutecznym słowie, które przemienia świat.

Świat – to drugie słowo. „Świat” Poncjusza Piłata to ten, w którym człowiek silny zwycięża nad słabym, bogaty nad ubogim, brutalny nad łagodnym. Świat, który niestety, dobrze znamy. Jezus jest Królem, ale Jego królestwo nie jest z tamtego świata ani nie jest z tego świata. W istocie, świat Jezusa to świat nowy, świat wieczny, który Bóg przygotowuje dla wszystkich, oddając swoje życie dla naszego zbawienia. Jest to królestwo niebieskie, które Chrystus przynosi na ziemię, rozsiewając łaskę i prawdę. Królem świata jest Jezus, który dokonuje odkupienia stworzenia, zniszczonego przez zło, właśnie mocą Bożej miłości, Jezus zbawia dzieło stworzenia, ponieważ Jezus wyzwala, Jezus przebacza, Jezus daje pokój i sprawiedliwość. „Ale czy to prawda, Ojczy?” – „Tak”. Jaka jest twoja dusza? Czy jest w niej coś obciążającego? Jakaś stara wina? Jezus zawsze przebacza. Jezus nie męczy się przebaczeniem. To jest Królestwo Jezusa. Jeśli jest w tobie coś złego, poproś o przebaczenie. A On zawsze przebacza.

Aniół Pański w niedzielę 24 listopada 2024



## Papież Franciszek pozdrawia wiernych podczas Mszy św. z okazji Świątowych Dni Młodzieży, bazylika św. Piotra w Watykanie, 24 listopada 2024 r.

FOT. VATICAN MEDIA/CATHOLIC PRESS PHOTO/IPA/ ABACA/ABACA/EAST NEWS

Zgodnie z ustną tradycją, której nie mogę potwierdzić źródłami pisanymi, wielki francuski teolog zwykł mawiać swoim studentom, że studiowanie historii chroni nas przed „monofizytyzmem eklezjologicznym”, to znaczy przed zbyt anielską koncepcją Kościoła, Kościoła, który nie jest prawdziwy, ponieważ nie ma swoich plam i zmarszczek. A Kościół, jak mama, musi być kochany takim, jakim jest, ponieważ, w przeciwnym razie nie kochamy go wcale, albo kochamy tylko wytwór naszej wyobraźni. Historia Kościoła pomaga nam spojrzeć na prawdziwy Kościół, aby móc kochać Kościół, który naprawdę istnieje i który się nauczył – i nadal uczy się – na swoich błędach i upadkach. Ten Kościół, który rozpoznaje siebie także w swoich mrocznych momentach, staje się zdolny do zrozumienia plam i ran świata, w którym żyje, i jeśli próbuje ten świat uzdrowić i sprawić, by wzrastał, uczyni to w taki sam sposób, w jaki próbuje siebie samego uzdrowić i sprawić, by sam wzrastał, nawet jeśli często mu się to nie udaje.

Chodzi o korektę tego przerażającego podejścia, które sprawia, że rozumiemy rzeczywistość jedynie z perspektywy triumfalistycznej obrony własnej funkcji lub roli, jaką się pełni.

List o odnowie studium historii Kościoła, zwłaszcza w ramach formacji do kapłaństwa

Musimy odkryć charyzmaty na nowo, ponieważ sprawia to, że promocja świeckich,

a w szczególności kobiet, jest rozumiana nie tylko jako fakt instytucjonalny i socjologiczny, ale w jej wymiarze biblijnym i duchowym. Osoby świeckie nie są ostatnimi, świeccy nie są rodzajem współpracowników zewnętrznych czy oddziałów pomocniczych duchowieństwa, ale mają właściwe sobie charyzmaty i dary, poprzez które mogą wносить swój wkład w misję Kościoła.

Dodajmy jeszcze jedną rzecz: kiedy mówimy o charyzmatach, trzeba natychmiast rozwiać pewne nieporozumienie: utożsamianie ich ze spektakularnymi i nadzwyczajnymi darami i zdolnościami. Są one natomiast zwykłymi darami – każdy z nas ma właściwy sobie charyzmat – które nabierają niezwykłej wartości, gdy są inspirowane przez Ducha Świętego i z miłością wcielane w sytuacje życiowe. Ważna jest taka interpretacja charyzmatu, ponieważ wielu chrześcijan, słysząc o charyzmatach, doświadcza smutku i rozczarowania, będąc przekonanymi, że ich nie posiadają i czują się wykluczeni lub chrześcijanami drugiej kategorii. Nie ma chrześcijan drugiej kategorii. Każdy ma właściwy sobie charyzmat osobisty a także wspólnotowy.

Audiencja ogólna w środę 20 listopada

”  
nauczanie  
papieskie  
”



# Miej serce i patrzaj w serce

Słowa kończące balladę *Romantyczność* Adama Mickiewicza mogłyby być dobrym streszczeniem papieskiej encykliki *Dilexit nos*. Rozważania Franciszka o boskim i ludzkim Sercu Jezusa to jednak nie manifest romantyzmu, a wskazanie na istotę chrześcijaństwa.

KS. WOJCIECH NOWICKI



**P**apież rozpoczyna encyklikę od próby zdefiniowania tego, czym jest serce. Ujmujące jest, że potrafi snuć refleksję, zarówno opierając się na greckich filozofach, takich jak Homer czy Platon, czy odwołując się do tekstów biblijnych, a jednocześnie do wspomnień z własnego dzieciństwa, osadzonych w prozie codzienności, jaką było wypiekanie chruścików z babcia.

## HOMER I CHRUŚCIKI BABCY

Każdy wykład na studiach zaczyna się od teorii. Chcąc nie chcąc na początku trzeba poznać aparat pojęciowy, metody, definicje, trochę historii. Bywa to nieraz nudne, ale koniec końców, trzeba przyznać, niezbędne. W pewnym sensie papież również przygotowuje fundament pod dalsze rozważania o Sercu Jezusa. Stawia pytanie o to, czym w ogóle jest serce, jak je rozumiano kiedyś i jak je rozumiemy dziś. I przyznaje, że z racji jego natury, tego, że bywa trudne do uchwycenia, nie doczekało się wystarczająco poważnego potraktowania w nauce. Odwołując się do Jana Pawła II, zwraca uwagę, że dziś człowiek rozdarty jest między dwoma skrajnymi wzorcami zachowań: jedne przyznają przesadne znaczenie sferze racjonalno-technicznej, inne – sferze instynktów. Brakuje serca – konkluduje Franciszek.

„W klasycznej świeckiej grece termin *kardia* oznacza to, co jest najbardziej wewnętrzne w ludziach, zwierzętach i roślinach” – pisze papież. Wskazuje, że w *Iliadzie* Homera serce jawi się jako centrum pragnienia i miejsce, w którym

kształtują się ważne decyzje osoby.

Wielka filozofia z pewnością jest trafna, ale niekoniecznie trafia do wszystkich. Za to z pewnością niewielu jest tych, którzy nigdy w życiu nie jedli chruścików. W Poznaniu to po prostu faworki, a w dialekcie z papieskich stron – bugie, czyli kłamstwa. „Te chruściki są jak kłamstwa, wydają się wielkie, a w środku nie ma nic, nie ma tam żadnej prawdy; nie ma nic treściwego” – przytacza wypowiedź swej babci papież.

Krótką syntezę starożytnej filozofii, tekstów biblijnych i życiowej mądrości babci prowadzi Franciszka do następujących wniosków: „Serce jest jednocześnie miejscem szczerości, w którym nie można oszukiwać ani udawać.



**Serce – pisze dalej papież – umożliwia autentyczną więź, ponieważ relacja, która nie jest budowana sercem, nie jest w stanie przewyciężyć rozdrobnienia indywidualizmu**



Zwykle wskazuje na prawdziwe intencje, na to, co naprawdę myślimy, w co wierzymy i czego naprawdę pragniemy, oraz na ‘sekrety’, których nikomu nie zdradzamy; krótko mówiąc, na naga prawdę”.

## KTO NIE MA SERCA, TEN NIE ŻYJE

Analizując znaczenie serca nie tylko jako znaku, ale faktycznego centrum integrującego człowieka, papież odwołuje się do powieści Fiodora Dostojewskiego *Biesy*. Zwraca uwagę, że Stawrogin jest ucieleśnieniem zła, ponieważ jego główną cechą jest to, że nie ma serca: „Stawrogin nie ma serca; dlatego jego duch jest zimny i pusty, a ciało zatrute lenistwem i ‘bestialską’ zmysłowością. Z tego powodu nie może on spotkać nikogo intymnie i nikt nie spotyka naprawdę jego. Bo tylko serce tworzy intymność, prawdziwą bliskość między dwiema istotami. Tylko serce potrafi przyjąć i dać ojczyznę. Intymność jest aktem, sferą serca. Ale Stawrogin jest oddalony. (...) Nieskończenie daleko, nawet od samego siebie, ponieważ wewnątrz siebie człowiek może być tylko na poziomie serca, a nie ducha. Być wewnątrz siebie za pomocą ducha nie jest w mocy człowieka. Dlatego jeśli serce nie żyje, człowiek pozostaje obcy samemu sobie” – pisze Romano Guardini, cytowany w encyklice przez papieża.

## SERCE WYMYKA SIĘ ALGORYTMOM

I tu ciekawe odniesienie do współczesności, zwłaszcza dynamicznego rozwoju sztucznej inteligencji. Papież zwraca uwagę, że „algorytm działający w świecie cyfrowym pokazuje, że nasze myśli i decyzje woli są znacznie bardziej